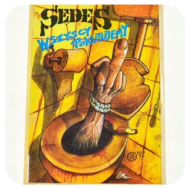


# Politycy w habicie – Sedes

Nie będę modlił się za wami  
Nie będę słuchał waszych słów  
Wycierał podłóg kolanami  
Stał pośród posypanych głów  
Jesteście wszyscy jak najdalej  
Jesteście wszyscy wokół mnie  
Politycy w habicie  
Czy za mnie się też modlicie  
Na pieniądzach siedzicie  
A za nasze się bawicie  
Jesteście wszyscy jak najdalej  
Jesteście wszyscy wokół mnie  
Wsadzacie do macicy palec  
Z tym miłość wam kojarzy się  
A potem długo się modlicie  
By pingwiny miały gdzie skrobać się  
Politycy w habicie  
Czy za mnie się też modlicie  
Na pieniądzach siedzicie  
A za nasze się bawicie  
Politycy w habicie  
Czy za mnie się też modlicie  
Na pieniądzach siedzicie  
A za nasze się bawicie  
Nie będę modlił się za wami  
Nie będę słuchał waszych słów  
Wycierał podłóg kolanami  
Stał pośród posypanych głów  
Jesteście wszyscy jak najdalej  
Wsadzacie do macicy palec  
Politycy w habicie  
Czy za mnie się też modlicie  
Na pieniądzach siedzicie  
A za nasze się bawicie  
Politycy w habicie  
Czy za mnie się też modlicie

Na pieniądzech siedzicie  
A za nasze się bawicie  
Politycy w habicie  
Czy za mnie się też modlicie  
Na pieniądzech siedzicie  
A za nasze się bawicie  
Politycy w habicie  
Czy za mnie się też modlicie  
Na pieniądzech siedzicie  
A za nasze pierdolicie



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych